Nr. 186 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 19 sierpnia 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (⅛ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, reportaż, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 15, matrymonialne, korespondencja prywatna słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

DRAŻLIWA SPRAWA.

Temat poważnych i obszernych rozważań stanowi obecnie sprawa zniesienia przepisów ustawy o ochronie lokatorów.

Już na wstępie zaznaczyć należy, że do tej chwili jeszcze żadnych decyzyj nie powzięto i wszelkie w tej rzeczy po dawane konkretne wiadomości są przedwczesne.

Jest to sprawa wielkiej doniosłości już z tej prostej przyczyny, że dotyka ona — bez przesady można powiedzieć — co najmniej połowy ludności miejskiej w Polsce. Dotyka milionowej rzeszy lokatorów, dotyka zarazem wielotysięcznej rzeszy właścicieli realności. Dotyka — co najważniejsze — w ich bardzo ważnych i istotnych interesach.

Bezpośrednio interesowani dzielą się siłą rzeczy na dwa przeciwstawiające się sobie obozy: właściciele domów i lokatorów.

Ci pierwsi zostali przepisami rzeczonej ustawy poważnie ograniczeni w swych prawach własności. Ograniczono ich swobodę rozporządzania bez za strzeżeń mieszkaniami, ograniczono możność pobierania czynszów w dowolnej wysokości, ograniczono możność pozbycia się wedle nieskrępowanego swego uznania lokatora. Natomiast wszelkie korzyści z tej ustawy czerpią wyłącznie lokatorzy — tak zresztą ta ustawa w swym założeniu została pomyślana.

Nie jest to jednakże sprawa dotycząca tylko prywatnych, osobistych interesów poszczególnych jednostek. Jest to problem, który posiada znaczenie powszechne i publiczne.

Więc po pierwsze nie jest obojętnym z punktu widzenia publicznego los materialny właścicieli realności. Obciążeni poważnymi daninami publicznymi powinni oni tym samym znajdować się w takiej sytuacji, by swoim obowiązkom móc podołać. Ciąży na nich ciężki obowiązek remontu, połączony z wielkimi nieraz wydatkami. Państwo czy samorząd, domagając się od nich spełnienia ich zadań, musi dobrze rozważać jak dalece można ich ograniczać finansowo a te przecież ograniczenia są konieczną konsekwencją ustawy o ochronie lokatorów.

Ale z drugiej strony nie może też być wydana na pastwę samowoli właścicieli realności ta mnoga ilość ludzi, którzy już to żyją z bardzo szczupłych a ściśle ograniczonych dochodów już też jako bezrobotni są wogóle pozbawieni jakichkolwiek dochodów. Budżety warstwy pracowniczej a także i wielu jednostek z innych zawodów są dzisiaj tego rodzaju, iż nie wytrzymają najmniejszego choćby rozdęcia. Nieskrępowana możność eksmisji lub podwyższania czynszów równa się komplenej katastrofie wielkiej ilości rodzin.

I właśnie przez to, że w tym zagadnieniu komplikują się bardzo zarówno interesy dwóch grup społecznych jak i interes publiczny, jest ono w całym tego słowa znaczeniu drażliwym.

Że ta rzecz w dzisiejszej postaci nazawsze pozostać nie może — to jasnym jest dla każdego. Ustawa nosi wybitne cechy ustawy kryzysowej. Wywołała ją sytuacja ekonomiczna, w jakiej znalazł się świat po wojnie i na ołtarzu tej sytuacji musiały pewne warstwy obywateli złożyć ofiary. Wiecznymi one być nie mogą. Ale równocześnie jak długo istnieją te przyczyny, które tę instytucję zrodziły, tak długo musi i ona istnieć.

Prawdą jest, że w sytuacji gospodarczej Polski nastają obecnie zmiany. Idzie o dokładne zbadanie, czy są one tego rodzaju, iż czynią już teraz zbędną ochronę lokatorów.

Dla tego ta sprawa musi być traktowana ze szczególną ostrożnością. Stąd — jak słychać — będzie się słuchać opinii sfer gospodarczych, samorządowych, lokatorskich i właścicieli realności. Niezawodnie będzie obrana droga pośrednia. Ustawa dozna pewnych modyfikacyj na korzyść właścicieli realności, zniesioną w zupełności najprawdopodobniej nie będzie.

Gd.

Anglia zmierza do uznania imperium włoskiego.

Londyn. 18. 8. (PAT.) „Daily Herald" donosi, że rząd brytyjski stara się obecnie dyskretnie zbadać reakcję, jaką wywołałoby formalne uznanie aneksji Abisynii przez Włochy. Ze strony ambasady brytyjskiej w Kairze sondować miano rząd egipski na temat stanowiska, jakie zająłby, gdyby Wielka Brytania uznała króla Wiktora Emanuela cesarzem Abisynii. Rząd egipski ustosunkować miał się przychylnie, jeśli wzamian za to, uzyska od Włoch konkretne zapewnienie, że zaniechają one przygotowań wojskowych w Libii i nie podejmą ich w samej Abisynii. Ponieważ bezpieczeństwo Egiptu jest bardzo ważną sprawą dla wszelkich przetargów między Rzymem a Londynem, odpowiedź egipska ma być uważana — zdaniem dziennika — przez rząd brytyjski za zupełnie zadawalającą. Dziennik przewiduje jednak ewentualne trudności ze strony pewnych dominiów, a w szczególności Nowej Zelandii.

———

„Oddajcie cesarzowi — co cesarskie".

Berlin. 18. 8. (PAT.) Ze sprawozdań prasy niemieckiej o niedzielnej manifestacji partyjnej w Spirze wynika, iż czynniki partyjne wiedząc już od pewnego czasu o przygotowaniu przez kościół katolicki publicznych uroczystości jubileuszu pasterskiego biskupa Spiry, uznały, iż podobne manifestacje mają charakter polityczny i wywołać mogą niepożądany rozgłos.

Chodziło tu przy tym zapewne nie tylko o osobę jubilata, zwalczanego przez propagandę partyjną, lecz i o nastroje wśród miejscowej ludności katolickiej. Niedzielna manifestacja partyjna osiągnęła swój główny cel, uniemożliwiając publiczne składanie hołdów biskupowi Spiry.

Ciekawym szczegółem zewnętrznym manifestacji było rozciągnięcie ponad ulicami miasta wstęgi z dwoma hasłami: „Oddajcie cesarzowi co jest cesarskie, a Bogu co jest boskie", oraz: „Jeden naród, jeden wódz, jedyna wola".

Reorganizacja Kominternu.

Paryż. 18. 8. (P. A. T.) „Le Matin" przynosi szereg szczegółów w sprawie przeprowadzanej obecnie reorganizacji Kominternu.

Reorganizacja ta polega nie tylko na dokonaniu czystki wśród kierowników, lecz także na zmianie struktury Kominternu, który otrzyma nowy podział administracyjny.

Równocześnie zostały dokonane zmiany na zagranicznych placówkach Kominternu. Ze względu na zmniejszenie się zainteresowania Kominternu dla krajów skandynawskich, stan liczebny agentury Kominternu w Kopenhadze został znacznie zmniejszony.

Wzmocniono za to znacznie placówkę Kominternu w Amsterdamie, dokąd wyjechała główna współpracowniczka Kominternu w Pradze, Helena Reinert. Centrum holenderskie Kominternu będzie obecnie kierowało wszelką akcją nie tylko na terenie Holandii, lecz także w Belgii, na Wyspach malajskich, w Anglii i w Stanach Zjednoczonych. Poza tym w Holandii zostanie utworzony specjalny oddział zajmujący się propagandą w Niemczech, na którego czele stanie Franz Klein, Gustaw Niedermueller.

Paryska agentura Kominternu zajmować się będzie nadal także sprawami hiszpańskimi oraz akcją we Włoszech, w państwach bałkańskich i w Szwajcarii.

Decyzja władz szwajcarskich zakazująca wszelkiej akcji komunistycznej na terenie Szwajcarii pozbawiła bowiem Komintern specjalnie dogodnej pod względem geograficznym podstawy operacyjnej.

Wraz z tymi zmianami została przeprowadzona reorganizacja sieci finansowej Kominternu w Europie, której przeprowadzenie zostało powierzone Izakowi Grinbornowi i Adolfowi Schwarzkopfowi i Karlowi Bredisowi.

Reorganizacja ta zostanie ukończona z końcem października. Od tego momentu ma się też rozpocząć wzmożona akcja rewolucyjna Kominternu.

Wzmożona akcja Sowietów na rzecz rządu walenckiego.

Paryż. 18. 8. (PAT.) „Le Matin" donosi, że na skutek niepowodzeń wojskowych rządu hiszpańskiego, Stalin przyjąć miał na audiencji ambasadora hiszpańskiego w Moskwie Marcelino Pascua, wobec którego formalnie zobowiązał się ponownie do jak najsilniejszego popierania rządu walenckiego w walce z gen. Franco.

W związku z tym dyplomacja sowiecka otrzymała polecenie uczynienia wszystkiego co leży w jej mocy, aby tylko nie dopuścić do przyznania gen. Franco praw strony wojującej, lub do jakiegokolwiek układu międzynarodowego, mogącego zaszkodzić rządowi w Walencji.

W zamian za to rząd ten ma się poddać kontroli nowego attache wojskowego Sowietów i oficerów sowieckich, którzy mieliby prawo wglądu we wszystkie operacje wojskowe.

Na skutek tego generał brygady Losginow, któremu pomagał w sprawach morskich kapitan Czernosiekow, narzucili sztabom generalnym Walencji i Barcelony taktykę, opracowaną przez komisję 15-tu obserwatorów sowieckich, przebywających od czerwca w Hiszpanii.

Dla poparcia tej akcji Sowiety wysłały z portu Batum transport broni i amunicji na trzech statkach handlowych „Jermak", „Terek" i „Rudzutak".

Równocześnie skierowano do Hiszpanii nowe kontyngenty lotników oraz oficerów artylerii i piechoty celem szkolenia kadr armii katalońskiej.

Moskwa wysłała również do autonomicznego ośrodka G.P.U. w Barcelonie szereg bliskich współpracowników, których zadaniem będzie przede wszystkim zwalczać anarchistów, oskarżonych przez Moskwę o akcję dywersyjną.

Między tymi nowymi współpracownikami mają znajdować się: Samuel Brodzki, Michał Kammer i Antoine Bracas, którzy odznaczyli się przed tym w propagandzie komunistycznej w różnych krajach Ameryki środkowej i południowej.

LIKWIDACJA KONSULATÓW.

Warszawa. 18 sierpnia. (P. A. T.) W wyniku dyplomatycznych pertraktacyj między rządem Związku Socjalistycznych Republik Rad i rządem Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie sieci konsularnej, rząd polski powziął decyzję zlikwidowania z dniem 1 grudnia br. konsulatu generalnego R. P. w Tyflisie i konsulatu R. P. w Charkowie.

NOWY INCYDENT SOWIECKO-JAPOŃSKI.

Szanghaj. 18. 8. (PAT.) Agencja Havasa donosi o incydencie, mogącym mieć poważne następstwa, który jednakże dotychczas nie został potwierdzony. Incydent ten wydarzył się pomiędzy przedstawicielami konsulatu sowieckiego a władzami japońskimi, które miały rzekomo oświadczyć, iż światła, zapalone po zapadnięciu zmroku na najwyższym piętrze konsulatu sowieckiego, były jakoby wskazówką dla samolotów chińskich, które rzucały bomby na konsulat japoński.

Ag. Havasa zaznacza, iż oba konsulaty znajdują się w bliskim sąsiedztwie.

DEKRET O OCHRONIE PORZĄDKU PUBLICZNEGO.

Wiedeń. 18. 8. (PAT.) Rząd austriacki ogłosił dekret o ochronie porządku publicznego. Dekret ten zastępuje 22 zarządzenia o charakterze tymczasowym, wydane w ciągu ostatnich lat.

HARAKIRI.

Tokio. 18. 8. (PAT.) Kapitan rezerwy Moro Hiroitsu popełnił samobójstwo przez harakiri na jednym z placów w Tokio, ponieważ z powodu złego stanu zdrowia nie mógł brać udziału w walkach, toczących się obecnie w Chinach.

ZMARŁ W WIEKU 110 LAT.

Czerniowce. 18. 8. (PAT.) W Ramicul Sarat zmarł jeden z najstarszych Rumunów, gospodarz Nicolae Gherase w wieku 110 lat.

———

Wiadomości bieżące.

18
SIERPNIA 1937

Sroda
Heleny
Jutro: Bolesława
Wschód słońca 4·23
Zachod „ 18·56

TEATR WIELKI.

Czwartek, dnia 19 b. m. godz. 8 wiecz. Występ Baletu Parnella.
Piątek godz. 20 Występ baletu Parnella.
Sobota godz. 20 Występ baletu Parnella.
Niedziela godz. 20 Występ baletu Parnella.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Święta i jej błazen".
CASINO: O godz. 5-ej pop. „Spotkali się w Paryżu". — O godz. 3-ciej „Ty co w Ostrej świecisz Bramie".
CHIMERA: „Dla ciebie Mario".
EUROPA: „Na drapaczu chmur".
KOPERNIK: „Północ woła".
MARYSIENKA: „Postrach opery".
MUZA: „Noc w operze" i „Ręce zawiniły".
PALACE: „Dorożkarz nr. 13".
PAN nieczynny.
RAJ: „Dzieci szczęścia".
STYLOWY: „Takie są dziewczęta" i rewia.
ŚWIT: „Bandera" (Sztandar) i rewia.
TON: „Kochana rodzinka".
UCIECHA: „Chłopcy z placu broni" i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Bułgaria".

— **Jutro występ baletu Parnella w Teatrze Wielkim.** Jutro zobaczymy zespół baletowy Feliksa Parnella. Pozwalamy sobie zamieścić wyjątek recenzji zamieszczonej w „Darmstadter Tageblatt" z dnia 18. XI. 1936, który mówi, że „wszyscy z baletu Parnella są tancerzami i tancerkami z krwi i kości że sztuka ich jest daleka od wszelkiej sztuczności — doskonała technika posunięta nieomal aż do akrobacji, zawsze wywoluje wrażenie największej prostoty". Więc nic z szablonu — każdy odruch jest indywidualny, wykonany z artystyczną precyzją. a czyż to nie jest szczytem sztuki wyłamać się z szablonu? — Olbrzymie zainteresowanie występem baletu Parnella, doskonale świadczy o wyrobieniu artystycznym naszego miasta. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w firmie „Fot-Abc-Rad", pl. Mariacki 9.

KOMUNIKATY.

— **Witold Małcużyński gra dla radiosłuchaczy.** Witold Małcużyński niedawno zdobył odznaczenie na konkursie pianistycznym we Wiedniu, w ostatnim zaś Miedzynarodowym Konkursie im. Chopina w Warszawie, uzyskał jedną z pierwszych nagród. W środę, dnia 18 b. m o godzinie 21.00 usłyszą go radiosłuchacze, jako wykonawc utworów Chopina.

— **Lwowskie prelekcje radiowe.** O światłach i cieniach zagadnienia sportu robotniczego w Małopolsce Wchodniej mówić będzie w środę o godz. 18-ej Bronisław Cena. O godz. 18.30 dyrektor Rozgłośni lwowskiej Juliusz Petry omówi sprawy poruszane w listach radiosłuchaczy.

KRONIKA MIEJSKA.

Pożar domu mieszkalnego. W Piaskach pod Lwowem spalił się wczoraj przed południem dom Teodora Haiczki. Jak stwierdzono, pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Ofiara napadu. Dziś nad ranem Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy 37-letniemu Leopoldowi Stańkowskiemu, którego nieznany osobnik uderzył kijem w ucho tak silnie, iż w miejscu uderzenia powstała głęboka rana.

Wyłudzenie pod przyrzeczeniem wyrobienia posady. Wasyl Kansandiak, urzędnik prywatny (Kraszewskiego 13) doniósł policji, że niejaki Feliks Woś pod pretekstem wyrobienia mu posady urzędnika kontraktowego w Zarządzie miejskim wyłudził od jego ojca 475 zł., a od niego 60 zł. i posady nie wyrobił, a pieniędzy nie chce zwrócić. Policja wdrożyła dochodzenia.

Potracenie przez taksówkę. Daniel Hew (Boimów 19) doniósł policji, że wczoraj w południe, gdy przechodził ul Pełtewną został potrącony przez taksówkę nr. P. 40272 wskutek czego doznał ogólnego potłuczenia.

LIKWIDACJA STRAJKU.

Gorlice. 18. 8. (PAT.) Strajk w rafinerii nafty Standard Nobel w Libuszy pod Gorlicami został zlikwidowany.

SIODMY SYN.

Nowy Sącz. 18. 8. (PAT.) W Piwnicznej urodził się w rodzinie Macieja Broniszewskiego siódmy syn. W związku z tym Pan Prezydent Rzplitej, na prośbę ojca, zgodził się zostać ojcem chrzestnym. Dziecko do chrztu w imieniu Pana Prezydenta R. P. trzymał starosta dr. Maciej Łach, który wręczył rodzicom książeczkę P. K. O. na zł. 50, od Pana Prezydenta R. P.

Min. Roman zwiedza „Dar Pomorza".

Gdynia. 18. 8. (PAT.) W dniu wczorajszym minister przemysłu i handlu A. Roman w towarzystwie dyrektora Departamentu morskiego inż. Mozdzeńskiego przeprowadził inspekcję statku szkolnego państw. szkoły morskiej „Dar Pomorza". Po przeglądzie statku na redzie gdyńskiej „Dar Pomorza" wyszedł na cały dzień w morze, gdzie p. minister zapoznał się szczegółowo ze stanem wyszkolenia uczniów. Minister wyraził swe zadowolenie z wyników dokonanego przeglądu zarówno jak z poziomu wyszkolenia, jak i ogólnego stanu statku szkolnego, stwierdzając stały postęp w tej dziedzinie. W pływaniu letnim zaokrętowanych jest na statku 58 uczniów starszych roczników oraz 82 kandydatów.

W siedemnastą rocznicę bitwy pod Zadwórzem.

Dziś w siedemnastą rocznicę bitwy pod Zadwórzem odbyło się o godz. 10-tej przed poł. nabożeństwo żałobne za 318 poległych oficerów, podoficerów i żołnierzy bohaterskiego batalionu z detachement rtm. Abrahama, który stoczył krwawą bitwę z nawałą konnicy Budiennego, dążącego do zajęcia Lwowa. Na nabożeństwie w Bazylice Archikatedralnej obecni byli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, delegaci organizacyj ze sztandarami, oraz rodziny poległych Zadwórzaków.

Po nabożeństwie pozostali przy życiu uczestnicy bitwy pod Zadwórzem, wraz z przedstawicielami innych organizacyj kombatanckich udali się na Cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie na grobach oficerów poległych pod Zadwórzem złożyli wiązanki kwiatów. Również wiązankę kwiatów złożono na grobie brygadiera Mączyńskiego. Po tej ceremonii zarządzono 3-minutową ciszę, po czym w krótkich a serdecznych słowach przemówił sekretarz Kapituły Krzyża MOAO. p. Targalski.

Zatwierdzenie nowych warunków pracy w włókiennictwie.

Warszawa. 18. 8. (PAT.) Minister Opieki Społecznej zatwierdził w dn. 17 bm. orzeczenie komisji rozjemczej, normujące warunki pracy i płacy w przemyśle włókienniczym w Łodzi i okolicy.

Większość robotniczych związków zawodowych i organizacyj pracodawców przemysłu włókienniczego przyjęła orzeczenie komisji.

Sprzeciwy w sprawie niektórych punktów orzeczenia wpłynęły ze strony Związków Zawodowych „Praca Polska" i „Praca" oraz kilku organizacyj przemysłowców z okręgu łódzkiego.

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe oraz Związek Klasowy Robotników Łódzkiego Przemysłu Włókienniczego zwróciło się do p. Ministra Opieki Społecznej z prośbą o nadanie orzeczeniu komisji rozjemczej mocy powszechnie obowiązującej dla wszystkich zakładów przemysłu włókienniczego w Łodzi i okolicy.

Otwarcie kursów o kulturze polskiej dla cudzoziemców w Warszawie.

Warszawa. 18. 8. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się na Uniwersytecie J. P. otwarcie trzeciej i ostatniej części kursów wakacyjnych o kulturze polskiej dla cudzoziemców i Polaków z zagranicy. Dwie poprzednie części kursów odbyły się, jak wiadomo, w Krakowie i Poznaniu. Były one poświęcone „Polsce współczesnej i jej kulturze" (Kraków) oraz „Kulturze Polski do 18 w." (Poznań).

Otwarcie kursów warszawskich, poświęconych „Kulturze Polski 19 i 20 w.", zagaił ich kierownik naukowy prof. M. Handelsman, po czym rozpoczęły się wykłady. W pierwszym dniu kursów odbyły się wykłady prof. St. Arnolda n. t.: „Terytorium i ustrój Rzplitej" oraz prof. M. Handelsmana „Walka Polski o niepodległość".

W kursach bierze udział blisko 80 słuchaczy, reprezentujących 15 krajów.

GOSCIE AMERYKAŃSCY W KRAKOWIE.

Kraków. 18. 8. (PAT.) W dniu wczorajszym po południu przybył do Krakowa ambasador Stanów Zjedn. p. Bid dle z małżonką w towarzystwie pani Earle i p. Racsona. Wieczorem pociągiem pospiesznym ze Lwowa przyjechał gubernator stanu Pensylwania George Earle w towarzystwie płk. Wiktora Mathera.

Dziś rano goście amerykańscy złożyli wizyty panu Wojewodzie krakowskiemu i prezydentowi m. Krakowa. O godz. 11 rano udali się na Wawel, gdzie w krypcie pod wieżą srebrnych dzwonów oddali hołd Marszałkowi Piłsudskiemu, składając dwa piękne wieńce z szarfami o barwach amerykańskich.

Program radiowy.

Czwartek, 19 sierpnia

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.25: Koncert rozrywkowy. 13.55: Płyty. 14.55 Giełda. 15: Płyty. 15.45: Wiad. gosp. 16: Pogadanka dla dzieci. 16.15: Płyty. 16.55: Gawęda. 17.10: Kapela ludowa. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Pogadanka. 18.10: Płyty 18.30: Skrzynka ogólna. 18.50: Pogadanka. 19: Słuchowisko. 19.40: Pogadanka. 19.50: Wiadomości sportowe. 20: Koncert rozrywkowy. 21.45: „Dni powszednie państwa Kowalskich". 22: Recital fortepianowy. 22.30: Pieśni St. Niewiadomskiego wyk. Chór solistów. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż. 18. 8. (PAT.) Na giełdzie paryskiej nastąpiła w dniu wczorajszym poważna zniżka, która objęła prawie wszystkie papiery. Szczególnie baissa dotknęła papiery narodowe. Główną przyczyną zniżki był spadek papierów na giełdzie londyńskiej na skutek zaniepokojenia, jakie wywołały w Anglii wydarzenia na Dalekim Wschodzie i zniżka surowców. Odbiło się to również na kursach francuskich papierów przemysłowych. Jedynie renty wykazy wały dużą odporność.

LIKWIDACJA NIEBEZPIECZNEJ BANDY

Berlin. 18. 8. (PAT.) Niemiecka policja kryminalna zatrzymała wczoraj po dłuższym poszukiwaniu szajkę, złożoną z 4-ch młodych ludzi, którzy występowali jako „urzędnicy kryminalni". Z bronią w ręku rewidowali oni mieszkania pod pozorem szukania broni i dewiz, a przy tej sposobności kradli wszelką znalezioną gotówkę i biżuterię. Ofiarą szajki padli liczni Berlińczycy.

PIERWSZE „POLSKIE" HOMARY.

Gdynia. 18. 8. (PAT.) W dniu wczorajszym przybył do portu rybackiego w Gdyni z połowów na morzu Północnym kuter rybaka Lipskiego z Helu, przywożąc po raz pierwszy świeże homary z własnych połowów.

SPRAWA TAJEMNICZEGO SWIATŁA W OKNACH KONSULATU SOWIECKIEGO.

Szanghaj. 18. 8. (PAT.) Agencja Havasa, uzupełniając swą wiadomość o incydencie pomiędzy przedstawicielami konsulatu sowieckiego a władzami japońskimi, donosi, że rzeczywiście zapaliło się światło w konsulacie na krótko przed żądaniem władz japońskich, by wszystkie światła zostały zgaszone. Konsulat był w owym czasie rzekomo pusty. Konsul sowiecki, który sam zgasił światło, wyraził ubolewanie wobec władz japońskich W sprawie tej otwarto dochodzenie.

USTAWA O „MOBILIZACJI NARODOWEJ".

Nankin. 18. 8. (PAT.) Ogłoszona tu została ustawa o „mobilizacji narodowej". Szczegóły ustawy jeszcze nie są znane.

RĘKA SOWIETÓW.

Tokio. 18. 8. (PAT.) Agencja Domei ogłasza sensacyjną wiadomość z Szanghaju, iż samoloty chińskie, które bombardowały 14 bm. międzynarodową koncesję w Szanghaju oraz dzielnicę francuską, były pilotowane przez pilotów pochodzenia sowieckiego.

Ambasador sowiecki w Nankinie zabiega u członków rządu nankińskiego w kierunku zaostrzenia kroków wojennych przeciwko Japonii.

TRĄBA POWIETRZNA

Rzym. 18. 8. (PAT.) Agencja Stefani donosi, że w okolicach Borgo i Igea Marina w prowincji Rimini przeszła gwałtowna trąba powietrzna. Sześć domów zostało całkowicie zniszczonych, cztery osoby zostały zabite. 60 osób jest rannych w tym 8 ciężko.

Władze zarządziły natychmiastową pomoc.

POWROT PREMIERA

Białogród. 18. 8. (PAT.) Po kilku nastodniowym pobycie poza stolicą, powrócił dziś do Białogrodu, jugosłowiański premier i minister spraw zagranicznych dr. Stojadinowicz. Na dworcu kolejowym premier powitany został przez członków rządu z dr. Koroszecem, ministrem spraw wewnętrznych na czele, oraz przez władze i liczne grono członków jugosłowiańskiego zjednoczenia radykalnego.

STRASZNA KATASTROFA TAKSÓWKI.

Puck. 18. 8. (P. A. T.) Na autostradzie Reda-Puck pod wsią Ciechocinem taksówka z Gdyni z 5 pasażerami uległa kompletnemu rozbiciu.

Przyczyną wypadku było nagłe spłoszenie się koni, które szofer taksówki usiłował wyminąć i wjechał maszyną na drzewo. Ciężko ranny został Józef Kaczmar, urzędnik ze Lwowa, który doznał wstrząsu mózgu, następnie Lucjan Weznarski z Gdyni i jego żona Eugenia. Lżej ranni zostali Zygmunt Komedziński z Grudziądza, dyrektor Związku spółdzielni mleczarskich i jajczarskich, oraz jego 12-letni syn Maciej. Szofer taksówki wyszedł z wypadku cało.

Giełda z dnia 18 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgia 89.20. Berlin 212.97, Amsterdam 292.05, Kopenhaga 118.09, Londyn 26.40, N. Jork czeki 5.28 i siedem ósmych. kabel 5.29 i jedna ósma, Oslo 132.93, Paryż 19.88, Praga 18.44, Sztokholm 136.15, Zurych 121, Mediolan 27.98. **Papiery procentowe:** 4 i pół prc. wewnętrzna 57, 3 prc. inwest. 69.38, 4 prc. dolarowa 39.25, 4 prc. konsolidac. 58.25. **Akcje:** Bank Polski 105, Częstocice 34, Węgiel 23.75, Lilpop 50.50. Modrzejów 8.75, Starachowice 31.50, Haberbusch 40.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach oraz egzekutywne kupno rzepaku. Pszenica, owies, mąki podrożały. Tendencja nadal zwyżkowa, usposobienie ożywione. Notowano: pszenica jednol. czerw. 28.75—29, zbiorowa czerw. 28—28.25, jedn. biała 29.25—29.50, zbiorowa biała 28.25—28.50, owies jednol. 18.75—19, zbiorowy 18—18.25, mąka pszenna podrożała o 1 zł., żytnia o 50 gr. na 100 kg.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

5 prc. dolar. listy zast. Bku Hipot. 59.75. Naogół zaofiarowanie papierów procent. małe. Tendencja chwiejno — zwyżkowa.

FERSPEKTYWY WZMOŻENIA EKSPORTU POLSKIEGO DO INDYJ.

Warszawa. 18 sierpnia. (PAT.) W wyniku rozmów przeprowadzonych w Min. Przemysłu i Handlu między sir Khanem, ministrem handlu i komunikacji Indyj brytyjskich a wiceministrem A. Rose uzgodniono podjęcie programowych wysiłków w kierunku wzmożenia obrotów handlowych polsko-indyjskich.

W tym celu przeprowadzone będą specjalne badania przez powołane organizacje eksportowe polskie i wyniki tych badań przekazane będą stałemu komisarzowi Indyj brytyjskich, rezydującemu w Hamburgu.

Spodziewany jest poza tym w ciągu miesięcy zimowych przyjazd komisarza Indyj do Polski celem bezpośredniego omówienia i opracowania konkretnych wyników.

STAN WODY NA WIŚLE.

Kraków. 18. 8. (P. A. T.) Stan wody na Małej Wiśle na skutek ostatnich opadów deszczowych osiągnął w dniu dzisiejszym o godz. 8 rano plus 596 cm., co stanowi podniesienie się poziomu o 196 cm. ponad stan alarmowy, a 156 cm. poniżej absolutnego maksimum.

O godz. 11 woda opadła o 2 cm. Równocześnie z przyborem na Małej Wiśle podniósł się poziom wody na Wiśle w Pustyni, osiągając dzisiaj o godz. 12 plus 348 cm., tj. o 152 cm. ponad stan alarmowy.

KATASTROFA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO.

Kraków. 18. 8. (PAT.) Wczoraj rano pod Krakowem na szosie między Krzeszowicami a Rudawą uległ katastrofie samochód ciężarowy, jadący z Łodzi do Krakowa.

Wskutek pęknięcia kierownicy, samochód wjechał ze znaczną szybkością do rowu, wywracając się kołami do góry.

Szofer oraz jadące samochodem 2 osoby doznały ciężkich obrażeń. Rannych Wietrznika Rubina i Kralaka Stanisława z Łodzi odwieziono do szpitala św. Łazarza w Krakowie. Nazwisko trzeciej osoby dotychczas nie zostało ustalone.

PORAŻENI PIORUNEM.

Karwia. 18. 8. (PAT.) W kąpielisku nadmorskim Karwia, podczas krótkotrwałej burzy piorun uderzył w komin jednego z budynków i spłynął do pokoju, gdzie poraził trzy osoby: dwie letniczki i jedną rybaczkę. Dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej letniczki udało się przywrócić do życia, natomiast rybaczka Helena Mayerowa, lat 30 zmarła.

Nowa pożyczka wewnętrzna w Niemczech.

Berlin. 18. 8. (P. A. T.) Rozpisana dziś nowa pożyczka wewnętrzna Rzeszy w postaci 4,5 proc. asygnat skarbowych na sumę 700 milionów Reichsmark, nie zaskoczyła zbytnio szerokich kół subskrybentów.

Na rynku ujawniła się ostatnio bardzo silna płynność pieniądza, co od paru lat jest w Niemczech z reguły zapowiedzią podobnej operacji finansowej.

Jest to już trzecia pożyczka w roku bież. Dwie poprzednie przyniosły w sumie 1,5 miliarda Reichsmark.

Zwracają tu jednak uwagę, że obecna pożyczka przyszła nieco wcześniej, niż oczekiwano pierwotnie, bowiem jak przewidywano termin emisji ustalony miał być w końcu sierpnia lub w początku września. Łącznie z nową pożyczką, suma wszystkich kredytów konsolidacyjnych zaciągniętych przez państwo na wewnętrznym rynku finansowym wynosi od początku r. 1935 — 5,6 miliarda Reichsmark.

Wyścigi pływackie — członków rządu.

Raguza. 18. 8. (PAT.) Z okazji pobytu w Raguzie Mussoliniego i dostojników reżimu faszystowskiego, odbyły się tu oryginalne wyścigi pływackie, w których udział wzięli wyłącznie członkowie rządu. Czynność startera pełnił sam Mussolini. Wynik zawodów był następujący: 1) sekretarz generalny partii Starace, 2) minister robót publicznych, 3) minister finansów, 4) podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewn., 5) minister kultury ludowej.

Prasa zamieszcza liczne fotografie, przedstawiające fragmenty z zawodów pływackich, podkreślając z uznaniem, że ciężkie zadania członków rządu nie przeszkadzają im w uprawianiu sportów.

Jesteśmy narodem suwerennym.
Oświadczenie ks. Hlinki.

Zakopane. 18. 8. (PAT.) Przewódca słowackiego stronnictwa ludowego ks. Hlinka, bawiący w Zakopanem, odprawił wczoraj rano w kościele parafialnym Mszę św., poczem żegnany przez burmistrza Zakopanego inż. Zaczyńskiego, ks. dziekana Tobolaka, duchowieństwo i delegację górali z orkiestrą, odjechał przez Łysą Polanę do Czechosłowacji.

W czasie pobytu w Zakopanem, ks. Hlinka odbył rozmowę z przedstawicielami prasy, podczas której oświadczył, że Polacy i Słowacy są bardzo blisco sobie. Polacy są najbliższymi sąsiadami Słowaków. Nietylko jednak położenie geograficzne, lecz wspólna wiara katolicka i zbliżony język i pochodzenie słowiańskie sprawiają, że oba narody są bardzo bliskie sobie. Uczucia sympatji dla Polaków są w narodzie słowackim głęboko zakorzenione.

Uznając państwo czechosłowackie — mówił ks. Hlinka — nie możemy uznać narodu czechosłowackiego. Jesteśmy narodem słowackim suwerennym i takim chcemy pozostać. Ks. Hlinka wspomniał następnie o umowie pittsburskiej w której Czesi przyrzekli Słowakom autonomię. Domagamy się spełnienia tej umowy, a więc autonomii dla Słowaczyzny, swego sejmu, swego sądu, swych szkół i praw dla języka słowackiego we wszystkich instytucjach w Słowacji.

———

Wybitni Amerykanie gośćmi hr. Potockiego w Julinie i Łańcucie.

Łańcut. (PAT.) Jak już donosiliśmy w ub. piątek popołudniu salonką przyjechał do Łańcuta gubernator stanu Pensylwanii George H. Earle z małżonką i córką, w towarzystwie adjutanta płk. Mathera, senatora Jaksona oraz ambasadora St. Zj. w Warszawie p. Biddle'a z małżonką. Amerykańskim gościom dotrzymywał towarzystwa ambasador RP. w Waszyngtonie Jerzy hr. Potocki. Pałac w Julinie położony jest o ok. 20 km. od Łańcuta w kierunku północnym. Pałac leży wśród pięknych lasów jodłowo - sosnowych, miejscami liściastych i otoczony jest ślicznym parkiem, w którym nie brak pól do golfa i kortu tenisowego. Sam pałac drewniany w stylu zameczków myśliwskich, wyposażony jest w najnowsze urządzenia wodociągowo - kanalizacyjne, oraz światło elektryczne, mieści w sobie gabinet, bibliotekę, jadalnię, bawialnię, apartamenty domowników i pokoje gościnne, a nadto wspaniały hall.

Po przyjeździe, po krótkim odpoczynku udali się goście na podjazd na rogacze. W sobotę spędzono czas na grze w golfa, wycieczkach po lesie i odpoczynku. W niedzielę po rannym posiłku całe towarzystwo z wyjątkiem gubernatora Earle, który jest niedysponowany, udało się powozami na polowanie do uroczyska „Romek" odległego o kilka kilometrów od Julina, gdzie wysłuchali Mszy św. odprawionej w pięknej kapliczce, wybudowanej według projektu Stryjeńskiego. — Podczas nabożeństwa przygrywała orkiestra zamkowa pod batutą kapelmistrza i kompozytora p. Marca. Po powrocie do Julina zwiedzano stajnie, po czym grano chwilę w golfa. Nazajutrz gubernator Earle odjechał wraz z płk. Mather'em do Lwowa, skąd udał się do Krakowa.

WYJAZD PANA PREZYDENTA Z JURATY.

Gdynia. 18. 8. (PAT.) Pan Prezydent R. P. wczoraj około godz. 9-ej specjalnym pociągiem wyjechał z Juraty do Wisły.

TERROR NIE USTAJE.

Jerozolima. 18. 8. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że zanotowano ostatnio nowe akty terroru. W Tulharem został zamordowany na ulicy pewien Arab — właściciel ziemski. W miejscowości Beissan zabity został Arab, funkcjonariusz policji. W Ankaren zamordowano również policjanta.

NOWA KONSTYTUCJA ESTOŃSKA

Tallin. 18. 8. (PAT.) Estońska Agencja Telegraficzna komunikuje:

Prezydent państwa Paets zamknął obrady zgromadzenia narodowego, które opracowało nową konstytucję oraz przepisy przejściowe. Prezydent Paets zapowiedział, że nowa konstytucja zostanie w najbliższym czasie wprowadzona w życie.

MASOWE ARESZTOWANIA PASTORÓW

Berlin. 18. 8. (PAT.) Według ostatnich wiadomości, liczba aresztowanych pastorów i członków gmin Bekenntniskirche wzrosła do 80. 25-ciu działaczom tego kościoła nie wolno przemawiać na terenie całej Rzeszy. Zakaz przemówień dotyczy m. in. uniewinnionego przez sąd nadzwyczajny superintendenta Dibeliusa.

Złośliwy manewr sowieckiego bezbożnictwa.

Depesze doniosły z Sowietów, że ma zostać zwołany Powszechny Kongres Prawosławny w celu załatwienia bieżących zagadnień cerkwi. Wiadomość ta tylko na pierwszy rzut oka brzmi nieprawdopodobnie i wydaje się pozostawać w sprzeczności z całą ateistyczną polityką bolszewików.

Należy pamiętać, że polityka antyreligijna w Sowietach w istocie swej nie ulegając zmianie, jednak po niedawno ogłoszonej konstytucji, przeszła na inną taktykę. Stwierdziwszy fiasko wulgarnej walki z Bogiem i religią, bolszewicy postanowili zastosować środki bardziej subtelne. Obok więc bynajmniej nie zahamowanej akcji niszczenia świątyń, idą na pozorne kompromisy, na opanowywanie prawosławia od wewnątrz przez powolne sobie elementy. W tym celu ongiś popierano ruch Żywej Cerkwi, w tym też najprawdopodobniej celu puszczono w świat wiadomość o kongresie powszechnym prawosławia i kto wie, czy zapowiedź ta nie zostanie nawet w niedługim czasie zrealizowana. Sowiety zdają sobie sprawę, że nie wystarczy zburzyć świątynie, żeby zniszczyć religię. Ważniejsze od tego jest poderwanie duchowych jej podstaw.

Choć więc zamykają swój bilans walki rzeczywiście przerażającymi liczbami, to ich jednak nie zadawala, chcą wtargnąć w wewnętrzne życie cerkwi. Bilans ten za rok 1936 wykazuje: 102 kapłanów skazanych na śmierć, 10.000 księży, mnichów, popów, rabinów uwięzionych, 4680 świątyń chrześcijańskich, synagog, moszei itp. zburzone lub przerobione na inne cele. W tej liczbie znalazło się wiele zabytkowych budowli z XV i XVI wieku. Gdy w r. 1917 było 8 biskupów katolickich, 810 księży i 410 kościołów, dziś zostało 10 księży i 11 kościołów. Akcja znoszenia świątyń nie ustaje. W ciągu sześciu miesięcy 1937 r. zburzono lub zamknięto 680 świątyń, z czego 423 cerkwi, 80 świątyń katolickich, 60 moszei, synagog i parę metodystycznych domów modlitw.

Ostatnio wydane rozporządzenie Komisarjatu Spraw wewnętrznych przewiduje w ramach nowej 5-cio latki (1938-1942) zburzenie, z uwagi na bezpieczeństwo budowlane, wszystkich świątyń mających więcej niż 100 lat. W myśl tego skazanych jest na zagładę 2900 cerkwi, 63 klasztory, 27 synagog i 19 moszei.

Wydaje się, że istotnie hasło zburzenia domów bożych do ostatniego kamienia zostanie w niedługim czasie zrealizowane.

Bolszewicy widzą jednak doskonale, że mimo braku świątyń religijność nie zanika, że przeciwnie pojawiają się jacyś wędrujący duchowni, kórzy już to po domach prywatnych, już to poprostu w jakiejś leśnej głuszy odprawiają nabożeństwa. Rezultaty ich działalności są coraz bardziej namacalne. Oto za czynają się mnożyć podania ludności w sprawie otwarcia zamkniętych cerkwi. Na Ukrainie takich petycyj liczą już na dziesiątki.

W tych warunkach bolszewicy zaczynają coraz poważniej myśleć o interwencji w wewnętrzne życie cerkwi, w celu wniesienia, oczywiście, nowego zamętu. Okazję po temu nastręczyła zwłaszcza śmierć patriarchy, wygnańca, Piotra Krucickiego. Niewyjaśnione okoliczności tej śmierci dużo dają do myślenia, więcej jednak jeszcze cała dalsza akcja Moskwy.

Zmarły patriarcha chciał widzieć na moskiewskiej stolicy cerkiewnej jednego z trzech następujących kandydatów: Metropolita Cyryl z Kazania, Metropolita Agofangel z Jarosławia, Metropolita Arseniusz z Nowogrodu.

Metropolita Agofangel i Arseniusz zmarli już dawno. Pozostał więc jedyny Metropolita Cyryl. Lecz wybór jego nie był bynajmniej na rękę Sowietom. Pragnęli oni widzieć na patriarszej stolicy moskiewskiej Metropolitę Sergiusza, który już od lat dziesięciu, t. j. od chwili wygnania patriarchy Piotra, nielegalnie coprawda, sprawuje władzę nad cerkwią. Teraz byłaby zatem okazja do ulegalizowania jego pozycji. Na przeszkodzie stoi tymczasem testament patriarchy Piotra i wyznaczony na następstwo Metropolita Cyryl.

Z tą trudnością Sowiety postanowiły sobie poradzić wypróbowanym sposobem. Niedawno, jak donosi „Agence d'Information de l'Orient", Jeżow polecił uwięzić Metropolitę Cyryla z Kazania i przewieźć go do m. Frunze.

Wziąwszy go na taką izolację, bolszewicy zapewne oczekują, że uda im się już łatwiej przeprowadzić swego kandydata Sergiusza, na patriarszy stolec. Być może w tym też celu robi się przygotowania do wspomnianego kongresu prawosławnego.

W każdym bądź razie nie należy tego uważać za rezygnację ze strony bolszewików z dotychczasowej ich polityki antyreligijnej. Świadczy o tym wyraźnie świeży głos samego Stalina do „Pionierów": „Powinniście wystrzegać się jakichkolwiek wrogich komunizmowi wpływów — mówi Stalin. — Każdy z was musi być ateistą, bo tylko ateista może być prawdziwym komunistą-rewolucjonistą. Gdy zaczynacie myśleć o „dobrym Bogu", popełniacie już zdradę rewolucji i proletariatu. Ja sam jestem ateistą — bo zdaję sobie sprawę, że ateizm i komunizm stanowią „konieczne etapy na drodze do marskizmu".

A więc na froncie ateistycznym w Sowietach nic się nie zmieniło.

(A. P. A.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 206/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru I. urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego nr. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 2 września 1937 o godz. 9.30 przedpoł. w Sopowie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 koń kasztan, 1 sieczkarnia, 10 sieci rybackich, 1 wózek fajeton, 1 sanki wyjazdowe (załubnie), 2 strzelby (dubeltówki), 2 szafy jasne, 1 psycha, 1 kilim duży, 1 kilim mały, 1 locha, 1 krowa, 1 cielica, oszacowanych na łączną sumę 1450 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Sprawa: Tadeusz Ring ca Piotr Mykietiuk i tow.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Kołomyja, 16 sierpnia 1937. 2889K

Km. 1184/37, 1222/37. Sprawa egzek. Komunalnej Kasy Oszczędności w Przemyślu i Polskiej Akademii Umiejętn. w Krakowie przeciw Janowi i Apolonii Maślak w Rybotyczach. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Dobromilu Jan Prorok, mający kancelarię w Dobromilu, ul. Zielińskiego na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 sierpnia 1937 o godz. 12.15 w Rybotyczach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jana i Apolonii Maślak w Rybotyczach, składających się z 5 sztuk jałówek, 71 kóp żyta niemłóconego i 100 q koniczyny, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.620. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Dobromil, 5 sierpnia 1937. 2897K

Km. 480/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tyczynie Witold Kuska, mający kancelarię w Tyczynie na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że dnia 26 sierpnia 1937 o godz. 15-tej w Gdyczynie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika Franciszka Rawicz-Trzcińskiego właśc. dóbr w Gdyczynie a mianowicie: 1) 4 jałówki maści czerwono-krase, 2) 1 powóz kryty budą skórzaną, 3) 1 bryczka na żółto politerowana, 4) 1 para chomont angielskich, oszacowanych na łączną sumę 1.750 złotych, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym. Oznaczenie sprawy: Wierzyciel: Tadeusz Marciniak w Brzozowie. Dłużnik: Franciszek Rawicz-Trzciński w Gdyczynie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tyczyn, 12 sierpnia 1937. 2895K

III. Km. 1367/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 28 sierpnia 1937 od godz. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Tadeusza i Jadwigi Szymonowiczów w mieszkaniu w Truskawcu, składających się z 1 szafy bibliotecznej oszklonej dęb., 1 biurka dębowego, 1 stołu okrągłego dęb., 4 krzeseł obitych skórą, 1 fotelu skórą obitego, 1 krajobrazu „Balka", 1 tapczana, 1 futra selskinowego damskiego i 1 maszyny do szycia „Singer", ocenionych na łączną sumę 1300 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Jana Plichty w Drohobyczu. Równocześnie zawiadamia się wierzycieli przystępujących.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 11 sierpnia 1937. 2894K

II. Km. 225/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w gmachu Sądu okręgowego drzwi biura Nr. 36 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 września 1937 r. o godzinie 9.15 w biurze komornika odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Stefana Onyszczuka s. Mikołaja w Romaszówce nieruchomości, a to I) całej nieruchomości whl. 841 ks. gr. gm. kat. Romaszówka, składającej się z pgrt. 357/1 rola położonej w niwie „Popławy" o pow. 1 ha. 18 ar. i 83 mtr. kw. Nieruchomość ta została oszacowana na sumę 1.800 zł., cena zaś wywołania wynosi 1.350 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 180 zł. II) jednej trzeciej części realności whl. 842 tejże gminy. Nieruchomość ta składa się z pgrt. 458/2 o pow. 92 ar. 04 mtr. kw. i jest położona w Romaszówce w niwie „Popławy" i tworzy pole orne. 1/3 część tejże realności oszacowana została na sumę 733 zł. 33 gr., cena zaś wywołania wynosi 550 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 73 zł. 33 gr. III) jednej trzeciej części realności whl. 1127 tejże gminy. Realność whl. 1127 składa się z pgrt. 443 o pow. 57 a. 06 mtr. kw. 446/2 o pow. 1 ha. 34 a. 28 mtr. kw. tworzących pole orne, a położonych w niwie „Popławy", z pgrt. 704/2 o pow. 88 ar. 05 mtr. kw. z pgrt. 821/3 o pow. 1 ha. 21 a. 51 mtr. kw. tworzących pole orne, a położonych w niwie „Mogiły" z pgrt. 226/6 o pow. 58 a. 23 mtr. kw. w niwie „Za Ławrym" jedna trzecia część realności whl. 1127 oszacowana została na sumę 3.600 zł., cena zaś wywołania wynosi 2.700 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 360 zł. IV) Jednej czwartej cz. realności whl. 926 tejże gminy. Nieruchomość whl. 926 składa się z pbud. 49 o pow. 11 ar. 04 mtr. kw. i z pgrt. 69 o pow. 10 ar. 07 mtr. kw. tworzącej ogród, na którym rośnie 7 drzew owocowych. Na parceli budowlanej 49 stoją następujące budynki: chata lepianka, spichlerz murowany, dach kryty blachą, stajnia murowana, dach kryty blachą, komora lepianka, dach kryty blachą, stodoła lepianka, dach kryty słomą, chlew, lepianka i piwnica murowana 1/4 cz. tejże realności oszacowana została na sumę 1.705 zł., cena zaś wywołania wynosi 1.278 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 170 zł. 50 gr. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Czortkowie O. V. sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, 31 lipca 1937. 2885K

Km. 31/37. Strona zobowiązana: Mikołaj Banach i tow. w Kamionce wowłowskiej. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Zemelnego Banku Hipotecznego we Lwowie, strony egzekwującej odbędzie się dnia 1 października 1937 r. o godzinie 9 rano w sali Nr. 22 II. p. Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja realności: 1) realności obj. whl. 5738 gm. Kamionka wołowska, składającej się z pbud. lkat. 185, 186 z pgr. 3699 i 3698, wartość szacunkowa 2.610 zł. 55 gr., najniższa oferta 1.740 zł. 38 gr. 2) 1/3 cz. realności whl. 370 gminy Kamionka wołowska, składającej się z pgr. 3749, 3755, 3864/1, 3865/1, 3866/1, 3887/2, 3897/2, 3912, 3914, 3996/2, 4051, 4195/1, 4196/1, 4216/2, 4217/1, 9877/1, 9878/2, 10165/1, 10166/2, 10219, 10220, 10221/1, 10266, 10218, wartości szacunkowej 2.017 zł., najniższa oferta 1.344 zł. 67 gr. 3) 2/3 cz. realności whl. 3722 składającej się z pgr. lkat. 208/1, 208/2, 2647/1, 1781/1, 3813, 4189/2, 4190/1, 9538, 9539, 9558/2, 9559/1, 9560/2, 9576/2, 9577/2, 9578/2, 4476/1, wartości szacunkowej 3.771 zł. 66 gr. najniższa oferta 2.514 zł. 44 gr. 4) 1/6 cz. realności obj. whl. 2286 gm. Kamionka wołowska składa się z pgr. 1434/1 i 2646/2, wartości szacunkowej 174 zł. 66 gr., najniższa oferta 116 zł. 34 gr. Do realności obj. whl. 5738 i 3722 ks. gr. gm. kat. Kamionka wołowska, należą następujące przynależności: dom mieszkalny, budynki gospodarcze, drzewo owocowe i opałowe, oszacowane na kwotę 646 zł. 99 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Protokół oszacowania i warunki licytacyjne do przeglądu w kancelarii komornika Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej drzwi Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rawa Ruska, 27 lipca 1937. 2883K

XI. Km. 2546/35. Obwieszczenie. Wierzyciel: Prot. firm. Mayer et Mortimer. Dłużnik: Ludomir Cieński. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 21 sierpnia 1937 o godz. 9-ej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Nabielaka 44, składających się z sprzętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru XI.
Lwów, 31 lipca 1937. 2899K

VIII. Km. 990/37 i 1001/37. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottgera 10 ogłasza, że dnia 23-go sierpnia 1937 o godzinie 13-tej w południe dokona sprzedaży we Lwowie na Dworcu Czerniowieckim w magazynach Firmy C. Hartwig SA. Oddz. we Lwowie: urządzenia domowego, maszyny do szycia, biurka, biblioteki itp. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru VIII.
Lwów, 14 sierpna 1937. 2898K

III. Km. 1263, 1515/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 27 sierpnia 1937 o godzinie 11-tej przedpoł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w lokalu we Lwowie, przy ul Janowskiej L. 11: mydła, olejki i maszyny, oszacować się mających przy licytacji, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 5 sierpnia 1937. 2900K

Km. 563/37. Sprawa wnioskodawcy Ryszarda Lipschitza w Krakowie, ul. Karmelicka 28 przez pełn. Dr. Artura Poniewskiego adwokata w Krakowie przeciwko Salomonowi Majerowi w Kołomyi. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kutach Ludwik Kazimierz Letniński, mający kancelarię w Kutach w Sądzie grodzkim biuro Nr. 31 na podstawie art. 547 i 548 kod handl. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 Dz. U. R. P. Nr. 59 podaję do publicznej wiadomości, że dnia 31 sierpnia 1937 o godzinie 10-tej rano w Kutach na placu kolejowym (składowym) firmy Ryszard Lipschitz oraz na prywatnym placu składowym firmy Ryszard Lipschitz w Kutach obok stacji kolejowej, a dzierżawionym od Andrija Nyciuka odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, składających się z 300 m sześc. kloców świerkowych do 20 cm. grubości. Cena kupna za powyższe drzewo umówiona została na kwotę 22 zł 50 gr. za 1 m sześc. franco wagon Kuty. Ruchomości można oglądnąć w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kuty, 17 sierpnia 1937. 2896K

II. Km. 2197/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. Łupian Edward w Złoczowie, urzędujący przy ul. Zamkowej Nr. 1, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 października 1937 o godzinie 12-tej w Sądzie grodzkim w Złoczowie w sali Nr. 22 odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu należącej do dłużników 1) Markusa Gewantera i Szarloty Gewanter w Złoczowie nieruchomości, a to: 2/8 części realności obj. whl. 2397 ks. gr. gm. kat. m. Złoczów, składającej się z pbd. lk. 226, I-piętrowej kamienicy, warstatu stolarskiego i budki. Nieruchomość powyższa oszacowana została na kwotę 15.111 zł. 90 gr., cena zaś wywołania wynosi 11.333 zł. 93 gr. Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w wysokości 1.511 zł. 19 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Złoczowie w sali Nr. 22.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Złoczów, 10 sierpnia 1937. 2879K

Km. 585/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dvoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 83 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1937 r o godz. 9-tej w Sokalu, ul. Kościuszki 79a i 54 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do 1) Seliga Lanskera i 2) Izraela Eimerle, składających się z 3 młocarni „Polna" pasówki i 3 lieratów „Polna" (u S. Lanskera) i 100 mtr. pszenicy (u I. Eimerle), oszacowanych na łączną sumę zł. 3.850. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 16 sierpnia 1937. 2893K

II. Km. 1084/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze rew. II. urzędujący w gmachu sądowym w Samborze biuro Nr. 58 na podstawie art. 679 kpc. obwieszcza, iż w dniu 29 września 1937 o godzinie 11-ej przedpoł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Samborze Nr. 90 I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości wiejskich położonych w Mokrzanach w powiecie samborskim, województwie lwowskim, stanowiących własność Samuela Grunfelda syna Izaka w Truskawcu, a składających się z 1/10 części whl. 133 oszacowanej na 65 zł. 25 gr., 1/10 część whl. 263 oszacowanej na 48 zł. 49 gr., 1/5 część whl. 252 oszacowanej na 203 zł. 18 gr., 1/5 część whl. 342 oszacowanej na 60 zł. 35 gr., 1/5 części whl. 459 oszacowanej na 91 zł. 21 gr., 1/5 części whl. 505 oszacowanej na 123 zł. 37 gr., 1/5 części whl. 508 oszacowanej na 191 zł. 89 gr., 1/5 części whl. 529 oszacowanej na 35 zł. 84 gr., 1/5 części whl. 853 oszacowanej na 54 zł. 70 gr., 1/5 części whl. 499, na której pobudowany jest młyn turbinowy wraz z kompletnym urządzeniem i budynkami gospodarczymi, oszacowany na kwotę 23.941 zł. 42 gr. Nieruchomości te mają urzędową księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Samborze dla gminy Mokrzany. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. odnośnie 1/10 części whl. 133 od kwoty 48 zł. 95 gr., odnośnie 1/10 części whl. 263 od kwoty 36 zł. 35 gr., odnośnie 1/5 części whl. 252 od kwoty 152 zł. 35 gr., odnośnie 1/5 części whl. 342 od kwoty 45 zł. 30 gr., odnośnie 1/5 części whl. 459 od kwoty 68 zł. 40 gr., odnośnie 1/5 części whl. 505 od kwoty 92 zł. 55 gr., odnośnie 1/5 części whl. 508 od kwoty 143 zł. 90 gr., odnośnie 1/5 części whl. 529 od kwoty 26 zł. 90 gr., odnośnie 1/5 części whl. 853 od kwoty 41 zł., odnośnie 1/5 części whl. 499 od kwoty 17.956 zł. 05 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie odnośnie 1/10 whl. 133 w kwocie 6 zł. 55 gr., odnośnie 1/10 części whl. 263 w kwocie 4 zł. 85 gr., odnośnie 1/5 części whl. 252 w kwocie 20 zł. 30 gr., odnośnie 1/5 części whl. 342 w kwocie 6 zł. 05 gr., odnośnie 1/5 części whl. 459 w kwocie 9 zł. 15 gr., odnośnie 1/5 części whl. 505 w kwocie 12 zł. 35 gr., odnośnie 1/5 części whl. 508 w kwocie 19 zł. 20 gr., odnośnie 1/5 części whl. 529 w kwocie 3 zł. 60 gr., odnośnie 1/5 części whl. 853 w kwocie 5 zł. 50 gr., odnośnie 1/5 części whl. 499 w kwocie 2.394 złotych 15 groszy albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przy przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie lub u komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sambor, 14 sierpnia 1937. 2880K

Km. I. 647/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 2-go września 1937 o godzinie 13-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu, ul. Ruska odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mozesa Milgroma i składających się z 1 sztuki a 4 sukna granatowego kamgarn. 140/35 m., 1 sztuka a 10 sukna granatow. kamgarn. 140/25 m., 1 sztuka a 8 szewiotu „Spert Eisert" 140/25, oszacowanych na łączną sumę zł. 590 na zaspokojenie wierzytelności Mindli Blumowicz zam. w Łodzi. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 14 sierpnia 1937. 2884K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. 1 T. 7/37. Edykt. Antoni Błotnicki, syn Tomasza, urodzony 3 listopada 1883 w Ponikowicy, powiat Brody, zaginął od roku 1914, jako szeregowiec 80 pp. austr. ciężko ranny na froncie rosyjskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by o zaginionym zawiadomiono do sześciu miesięcy Sąd lub kuratora Dra Wolfa Teichmana, adwokata w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.
W Złoczowie, dnia 4 maja 1937. 2886

T. 100/36. Edykt. Mikołaj Dzundza, urodzony 2 kwietnia 1891 zamieszkały w Podhorkach powiat Kałusz jako żołnierz austriacki wyruszył na wojnę w roku 1914 i od tej chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd 1) zarządza na wniosek Anastazji Łytwynyszyn postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem wzywa, by Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym, 2) i wzywa Michała Dzundzę, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 24 lutego 1937. 2865

I T 25/37. Edykt. Ilko Grubel, syn Iwana, urodzony dnia 27 kwietnia 1897 w Niesiuchowie, powiat Kamionka strum. zaginął od r. 1919 jako żołnierz austriacki w czasie walk polsko-ukraińskich w Małopolsce wschodniej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, by o zaginionym zawiadomiono do jednego roku Sąd lub kuratora Dr. T. Wania adwokata w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.
W Złoczowie, dnia 18 maja 1937. 2888

I T 6/37. Edykt. Bazyli Myszczuk, syn Szymona, urodzony 30 grudnia 1895 w Ponikowicy powiat Brody zaginął od roku 1919 jako żołnierz ukraiński w walkach polsko-ukraińskich w Małopolsce wschodniej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, by o zaginionym zawiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora Dra M. Prägera adwokata w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.
W Złoczowie, dnia 9 kwietnia 1937. 2887

T. 98/36. Edykt. Gabriel (Hawryło) Iwasiuk s. Daniela, urodzony 3 sierpnia 1887 zamieszkały w Targowicy powiat Tłumacz, jako żołnierz armii austriackiej nieznanego oddziału wyruszył na wojnę w roku 1914, od tej chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd 1) zarządza na wniosek Anny Iwasiuk postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą, zarazem ogłasza wezwanie, by Sądowi albo Fedorowi Bajurczukowi w Targowicy, którego ustanowiono kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym 2) i wzywa Gabriela Iwasiuka, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy.
W Stanisławowie, dn. 31 grudnia 1936. 2866

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.